

# Baczkowski, Krzysztof

---

„Terra Scepusiensis. Stan badań nad dziejami Spiszu (Stan badania o dejinach Spiša)”, red. Ryszard Gładkiewicz, Martin Homza, przy współudziale Michała Puławskiego i Michała Slivki, Levoča-Wrocław 2003 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 96/3, 489-492

---

2005

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

je demonom i cudom. Autor omawianej pracy widzi w tym wpływy literatury hagiograficznej, kształtującej mentalność coraz szerszych warstw społeczeństwa bizantyńskiego. Teofilakt Simokatta porządek ziemski uważa za twór ludzi, a ponieważ natura człowieka jest zmienna, przeto i porządek ziemski jest zmienny; zmiana dokonuje się poprzez zniszczenie dawnego porządku. Owe zmiany są istotą historii, którą cechuje chaos, powodowany przez powtarzające się zjawiska w ich wspólnej strukturze, chociaż w indywidualnym wymiarze.

Przedstawiłem tu tylko zasadnicze ustalenia, do jakich Dariusz Brodka doszedł w swojej książce. Należy podkreślić, że jest ona dziełem oryginalnym. Nie znaczy to, by w naukowej literaturze niektóre kwestie poruszone przez autora nie były opracowywane. Owszem, były. Ale brakowało im wszechstronnego, całościowego ujęcia, które pozwalałoby prześledzić przemiany zachodzące w dziejopisarstwie wczesnobizantyńskim i ich uwarunkowania, lepiej zrozumieć sposób, w jaki historycy tego okresu przedstawiali historię i jak rozumieli jej zadania. Dzięki rozprawie krakowskiego badacza taką monografię posiadamy. Jest ona wynikiem szczegółowych analiz dzieł historycznych Prokopiusza z Cezarei, Agatiasa z Myriny i Teofilakta Simokatty, przeprowadzonych z godną uznania naukową akrybią. Nie tylko oryginalne całościowe ujęcie tej problematyki, ale właśnie przeprowadzone analizy, zestawienie jej wyników z materiałem faktograficznym i z wcześniejszymi ustaleniami uczonych jest wartościowym wkładem Brodki do nauki światowej. Pod względem naukowym oceniam tę rozprawę bardzo wysoko, a że nie jestem w tym odosobniony najlepszym dowodem jest fakt, że została opublikowana w wydawnictwie Peter Lang we Frankfurcie nad Menem, w prestiżowej serii „Studien und Texte zur Byzantinistik”, nad którą czuwa jeden z najwybitniejszych bizantynologów naszych czasów — Peter Schreier. To niewątpliwie ułatwi jej wejście do nurtu nauki światowej.

Waldemar Ceran  
Uniwersytet Łódzki  
Katedra Historii Bizancjum

*Terra Scepusiensis. Stan badań nad dziejami Spiszu (Stav bádania o dejínách Spiša)*, red. nauk. Ryszard Gładki i Martin Homza, przy współudziale Michała Puławskiego i Michała Sliwki, Levoča–Wrocław 2003, s. 988, il.

Imponujący tak objętością, jak i bogactwem zawartych w nim merytorycznych treści tom stanowi pokłosie zorganizowanej wiosną 2002 r. w słowackiej Lewoczy międzynarodowej konferencji naukowej poświęconej dziejom i kulturze Spiszu. Organizatorami tego zakrojonego na wielką skalę przedsięwzięcia były: Polsko-Słowacka Komisja Nauk Humanistycznych, Stowarzyszenie Naukowe Kłáštorisko oraz Centrum Badań Śląskoznawczych i Bohemistycznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Opublikowanie drukiem całości materiałów konferencji, wraz z dyskusją, stało się możliwe dzięki wsparciu finansowemu Ministerstwa Kultury Rzeczypospolitej Polskiej, Ministerstwa Školstva Slovenskej Republiky, International Visegrad Fund, a także wielu innych społecznych i naukowych instytucji oraz organizacji.

W recenzowanej pracy opublikowano 65 referatów, 6 koreferatów i 31 kompleksów dyskusyjnych (tzn. zbiorczych dyskusji po wysłuchaniu kilku referatów). Wśród referatów znalazły się także te, które nie zostały wygłoszone w Lewoczy, lecz zostały nadesłane później przez prelegentów nieobecnych w miejscu obrad. W języku polskim opublikowano 20 referatów, 42 w słowackim, 3 w niemieckim i 1 w węgierskim.

Układ treści tomu zgodny jest z porządkiem chronologicznym i odpowiadającym mu podziałem na sekcje podczas obrad. Całość otwiera cykl czterech referatów podsumowujących dorobek historiografii słowackiej, polskiej, węgierskiej i niemieckiej na temat dziejów Spiszu.

Kolejne referaty, koreferaty i wystąpienia dyskusyjne ujęte zostały w następujących sekcjach: I. Geografia, archeologia i sztuka Spiszu (moderatorzy: Michał Sliwka i Michał Parczewski); II. Dzieje Spiszu w średniowieczu (moderator Henryk Ruciński); III. Dzieje Spiszu w czasach nowożytnych (moderatorzy: Janusz

Kurtyka, Marián Skladaný); IV. Nowoczesne dzieje Spiszu do r. 1918 (moderator Antoni Kroh); V. Dzieje Spiszu po roku 1918 (moderator Michał Pulański). Jakkolwiek w większości referatów dominuje tematyka *sensu stricto* historyczna, to już tytuły sekcji wskazują, że nie pominięto zagadnień geograficznych i przyrodniczych, a lektura całości dowodzi, jak znaczną uwagę poświęcono problemom z zakresu historii sztuki, językoznawstwa i szeroko rozumianej kultury materialnej i duchowej.

Podtytuł tomu niezupełnie odpowiada jego treści. W istocie bowiem nie jest to tylko „stan badań”. Wiele rozpraw i artykułów zawiera nowatorskie odkrycia i ustalenia, a dyskusja iskrzy się niejednokrotnie od polemicznych akcentów.

W założeniu organizatorów konferencji miała ona stanowić pierwszy etap realizacji projektu badawczego podjętego przez Polsko-Słowacką Komisję Nauk Humanistycznych, którym byłoby stworzenie wspólnym wysiłkiem badaczy polskich i słowackich nowoczesnej syntezy dziejów Spiszu. Cel ten spełniony został w Lewoczy z nadkładem, chociaż zdaniem jednego z organizatorów — Ryszarda Gładkiewicza — zabrakło ostatecznego wypracowania przedmiotu badań i mimo interdyscyplinarnego charakteru wystąpień dała się odczuć „konieczność większego wykorzystania w przyszłości dorobku i metod demografii, socjologii, politologii czy etnografii (etnologii)”. Badacz wskazał jednak na niezaprzeczone sukcesy: międzynarodowy charakter konferencji i ogromne bogactwo zgromadzonego materiału faktograficznego zaprezentowanego w sposób niekonwencjonalny. Dodać należy, że zespół autorski składał się w większości z badaczy średniego i młodszego pokolenia o nazwiskach niekiedy jeszcze nie utrwalonych w bibliografiach. Nie miało to jednak żadnego wpływu na warsztatowy i merytoryczny poziom opublikowanych prac, który ocenić należy jako bardzo wysoki.

Wśród autorów dominowali badacze słowacy i polscy. Pomimo że obecnie niemal cały Spisz stanowi integralną część Republiki Słowackiej, udział polskich badaczy jest tak znaczny, ponieważ — jak podkreślił słowacki organizator konferencji w Lewoczy Martin Homza — „Polska miała w przeszłości znaczny wkład w dzieje Spiszu i na odwrót: dzieje Spiszu są częścią polskiej historii”. Jednak, jak słusznie stwierdził Ryszard Gładkiewicz, dzieje Spiszu w słowackiej historiografii stanowią jeden z centralnych problemów badawczych, podczas gdy w polskiej — ze względu na peryferyjność skrawka tej krainy pozostającego w granicach Rzeczypospolitej — raczej marginalny. Prowadzi to do różnic w sposobie postrzegania problematyki spiskiej w historiografii obydwu krajów. Nie przekreśla to wszakże dostrzeganego przez wszystkich znaczenia ziemi spiskiej w dziejach Europy Środkowej.

Nie sposób w jednej recenzji ustosunkować się krytycznie do dziesiątków artykułów, na dodatek omawiających bardzo zróżnicowane kwestie na przestrzeni czasu od paleolitu po dzień współczesny. Możliwe jest tylko podjęcie kilku wątków, jak się zdaje, najistotniejszych.

Część wstępna (artykuły Ivana Chloupecký'ego, Tomasza Grabińskiego, Jerzego M. Roszkowskiego, Stanisława Sroki, Ilony Pavercsik, Jörga Meiera) nie nasuwa uwag krytycznych, ponieważ zawiera podsumowanie dotychczasowego dorobku historiograficznego na temat Spiszu w czterech językach. Trzynaście artykułów opublikowanych jako rezultat prac sekcji I (w tym osiem autorstwa badaczy słowackich, trzy polskich) nie wywołało podczas obrad większych kontrowersji. Wydaje się przekonujące, że w kwestiach środowiska geograficznego, archeologii, historii sztuki najwięcej do powiedzenia mają miejscowi (a więc słowacy) badacze. Polscy koreferenci, Marek Skawiński i Michał Parczewski, podkreślili przede wszystkim wartość źródłową referatów Mirosława Števíka o nazwach obiektów geograficznych na Spiszu, uchwytnych w źródłach z XIII i XIV w. oraz Mariána Sojaka o dziejach przedhistorycznych Spiszu od epoki paleolitycznej do początków nowej ery. W stosunku do ostatniego referatu wyrażono żal, że autor nie ujął wyników badań polskich archeologów, przeprowadzonych na polskim Spiszu, a w ramach całej sekcji wysunięto postulat ściślejszej korelacji literatury z najnowszymi odkryciami archeologicznymi. Postulowano również ulepszenie podkładów kartograficznych. Dyskusja zaaranżowana po serii ciekawych referatów z zakresu historii sztuki toczyła się wyłącznie w gronie miejscowych znawców przedmiotu.

W ramach prac sekcji II opublikowano również 13 artykułów poświęconych dziejom Spiszu w średniowieczu. Także w tej grupie trzy prace wyszły z pod pióra historyków polskich (Henryka Rucińskiego, Ryszarda Grzesika i Stanisława Sroki). Na szczególną uwagę zasługuje artykuł pierwszego z wymienionych autorów pt. „Dzieje polityczne Spiszu do końca XV w.” Henryk Ruciński wiele uwagi poświęcił wczesnym dziejom Spiszu, tj. wiekom XI–XIII, ustosunkowując się przede wszystkim do problemów dyskusyjnych. Opowiedział się mianowicie za tezą o częściowym przekazaniu ziemi spiskiej Polsce na początku XIII w. przez Andrzeja II. Utrata ostatnich skrawków Spiszu (ziemi podolinieckiej) miałaby nastąpić jego zdaniem za czasów Władysława Łokietka.

W przeciwieństwie do Ryszarda Grzesika, który osadnictwo ziemi podolinieckiej wiąże z napływem ludności z południa (ze strony węgierskiej), wskazał na możliwości ekspansji osadniczej z Sądecczyzny. Zwrócił również uwagę na znaczenie rozwijającego się na Spiszu od końca XV w. zorganizowanego zbójnictwa. W dyskusji Stanisław Sroka postulował ostrożność w korzystaniu z dzieła Długosza jako źródła do wczesnych dziejów Spiszu. Zajął też odmienne w stosunku do autora stanowisko w kwestii zatargu pogranicznego z 1401 r. Z kolei Janusz Kamocki i Ryszard Grzesik bronili wiarygodności Długosza w odniesieniu do epok starszych. Grzesik w artykule „Polsko-węgierska granica na Spiszu — dzieje historiograficznych zmagani” dał przegląd polemik toczonych zwłaszcza między polskimi i słowackimi badaczami (np. krytyczne ustosunkowanie się Jana Beńki, Martina Homzy do prac Karola Potkańskiego, Stanisława Zachorowskiego, Władysława Semkowicza) na temat przebiegu granicy i zasięgu osadnictwa polskiego, węgierskiego i słowackiego na Spiszu. Ważną problematyką zajął się Stanisław Sroka, który zrelacjonował dorobek historiografii kilku narodów (cenne uwagi szczególnie o pracach węgierskich) na temat kościoła na Spiszu w średniowieczu. Ograniczył się jednak tylko do głównych fundacji, takich jak Spiska Kapituła, klasztory kartuzów w Letanovcach i Czerwonym Klasztorze, franciszkanów w Lewoczy oraz cystersów w Spiskim Štiavniku, pomijając sieć parafialną, formy pobożności itp.

Chronologiczny zasięg artykułów publikowanych w ramach poszczególnych sekcji nie zawsze odpowiada przyjętym dla nich cezurom czasowym. Tak np. artykuły na temat sztuki Spiszu, włączone do sekcji I, obejmują zarówno średniowiecze, jak i czasy nowożytne. To samo powiedzieć można o znakomitym skądinąd artykule Janusza Kurtyki, zamieszczonym w sekcji III (Nowożytne dzieje Spiszu) pt. „Starostwo spiskie (1412–1469/70)”. Autor postawił sobie za cel zestawienie listy polskich starostów zarządzających częścią Spiszu, zastawioną Polsce w 1412 r., ale poprzedził zasadniczy wątek szczegółową analizą tradycji osadniczej tego terenu przed rokiem 1412, tzn. w XIII i XIV w. W istocie więc praca Kurtyki nie jest — jak większość pozostałych artykułów — podsumowaniem dotychczasowych badań, lecz odkrywczą rozprawą analityczną, przynoszącą wiele nowych ustaleń. Na uwagę zasługuje niezwykle skrupulatne wykorzystanie wszystkich dostępnych źródeł. Z braku miejsca na omówienie wszystkich nowatorskich tez autora, ograniczę się do wskazania na najważniejsze.

Po przekonującej polemice z ustaleniami Fekete Nagyeo i Jana Beńki autor ustalił, że okręg podoliniecki jako posąg Kunegundy pozostawał w bezpośredniej i ciągłej łączności z Sądecczyzną i ziemią krakowską od połowy XIII w. do 1301 r. (a nie, jak twierdzą wspomniani wcześniej badacze, od lat siedemdziesiątych XIII w. do roku 1292). Kurtyka nie wyklucza też jego wcześniejszych związków z Polską, a przynajmniej z diecezją krakowską, na co wskazują liczne spory jurysdykcyjne między tym biskupstwem a arcybiskupstwem ostrzyhomskim, z częstymi odwoływaniami się do Kurii Rzymskiej w latach 1235–1342. Autor stawia ostrożną, lecz dobrze udokumentowaną hipotezę, że okręg podoliniecki już w momencie fundacji biskupstwa krakowskiego (na początku XI w.) przypisany został do niego, a na przełomie XII i XIII w. Podoliniec wraz z przyległościami należał do książąt polskich. W drugiej części swej pracy Janusz Kurtyka wykonał najpełniejsze, najnowsze, oparte na wszystkich istniejących źródłach zestawienie starostów polskiego Spiszu w dobie przedrozbiorowej.

Podobnie jak poprzednie, tak i III sekcja mieści 13 referatów, w tym 10 autorstwa badaczy słowackich i 3 polskich. Interesujące są ujęcia Mariana Skladanego o roli Spiszu w związkach gospodarczych polsko-słowackich XV–XVI w. oraz Tadeusza M. Trądosa o reformacji i kontrreformacji na Spiszu. Ivan Mrva przedstawił losy komitatu spiskiego w czasie walki o tron węgierski między Janem Zapolą a Ferdynandem Habsburgiem. Trudno jednak zgodzić się z tezą autora, opartą na mapie komitatu spiskiego z 1794 r. (s. 543), jakoby przed wiekiem XVI granice zachodnie tego komitatu obejmowały polskie Podhale (nad Białym i Czarnym Dunajcem), stykając się bezpośrednio z komitatem orawskim. Przeczą temu już nadania Henryka Brodatego na Podhalu w XIII w. i cały ciąg dokumentów z XIV i XV w., potwierdzających polityczną przynależność tej ziemi do Polski. Artykuły sekcji III nie zostały niestety opatrzone głosami dyskusyjnymi, które by z pewnością wyjaśniły szereg nieporozumień tego typu.

Referaty wygłoszone w ramach sekcji IV i V (nowsze i najnowsze dzieje Spiszu), przyniosły więcej akcentów polemicznych między badaczami polskimi i słowackimi. Dotyczyły one nie tylko faktów *sensu stricto* historycznych, ale językowych i etnograficznych, które mogłyby uzasadnić przynależność polityczną Spiszu lub jego części, z jednej strony do państwowości polskiej, a z drugiej węgierskiej, czechosłowackiej i na koniec słowackiej. I tak, dyskusje wywołał artykuł Janusza Kamockiego i Marka Skwarciego: „Problemy etniczności a narodowości na przykładzie Spiszu”. Autorzy stwierdzili, że co najmniej od XII w. północny Spisz był terenem kolonizacji polskiej posuwającej się w górę Dunajca i Popradu, ale wśród ludności osadniczej dopiero w początkach XX w. zaczęło się budzić polskie poczucie narodowe, następnie zaś uległa ona w większości słowakizacji, zacho-

wując jednak gwarę spiską, należącą do polskiej grupy językowej. Stanowisko to spotkało się z krytyką słowackiej badaczki Zuzanny Kollarovej, negującej, zgodnie z dawnymi twierdzeniami Beňki, wczesną kolonizację Spiszu ze strony polskiej oraz polski charakter gwar spiskich. Jej koreferat spotkał się z repliką ze strony autorów i wywołał dalszą ożywioną dyskusję. W odrębnym artykule swe stanowisko w kwestii wieloetniczności i idei narodowej na Spiszu przedstawił Dušan Škvárna. Wiele miejsca poświęcono też kwestii szkolnictwa i rozwoju kultury ziemi spiskiej w XIX w.

W ramach sekcji V najczęściej emocji wzbudziły referaty traktujące o kształtowaniu się i przesunięciach polsko-czechosłowackiej linii granicznej w latach 1918–1920–1924, 1938–1939, 1945–1947 (Jerzy M. Roszkowski, Matej Andraš, Ewa Orlof, Julian Kowalczyk, Józef Ciągwa, Viera Kapičáková, Jan Budz, Marek Skawiński). Kontrowersje dotyczyły oceny działalności ks. Ferdynanda Machaya w chwili rozpadu Austro-Węgier, sposobu przejścia skrawków Spiszu i Orawy przez Polskę w 1920 r., stosunku ludności tych obszarów do polskiej administracji w okresie międzywojennym, politycznego i moralnego wymiaru zajęcia przez Polskę w 1938 r. Jaworzyny Spiskiej i Zamagurza, a następnie udziału armii słowackiej w agresji hitlerowskiej na Polskę we wrześniu 1939 r., obustronnych pretensji i walki o granice po usunięciu okupacji hitlerowskiej, przy czym badacze słowaccy negatywnie oceniali działalność polskiej administracji i duchowieństwa, a szczególnie zgrupowania Józefa Kurasia „Ognia”, natomiast ich polscy koledzy starali się te zarzuty odeprzeć, wskazując np. na stopniowy wzrost polskiego poczucia narodowego w tej części Spiszu, która ostatecznie przypadła Polsce. Obydwie strony zgodziły się natomiast co do faktu, że źródłem niechęci mieszkańców zamagurskiego Spiszu do Polski był w pewnej mierze względny dobrobyt, który stworzyła im „tisowska” Słowacja w okresie drugiej wojny światowej. Zgodnie też podkreślono udział Spiszaków o polskim i słowackim poczuciu narodowym we wspólnej walce z hitlerowskim okupantem. Mimo wskazanych wyżej kontrowersji elementy zbliżenia stanowisk przeważały zdecydowanie nad rozbieżnościami i to zarówno w referatach, jak i w dyskusji. Odrębne artykuły poświęcono tak delikatnym kwestiom, jak Żydzi, Niemcy i Romowie na Spiszu do roku 1945.

Ogrom materiału zgromadzonego w tomie „Terra Scepusiensis” można podzielić na dwie kategorie: prace syntetyczne, dotyczące dłuższych okresów oraz zagadnień o podstawowym znaczeniu oraz prace analityczne, traktujące o wąskim wycinku przeszłości lub jednym wybranym problemie (głównie z zakresu archeologii, historii sztuki i toponomastyki). Jak podkreślono w podsumowaniu (Gładkiewicz), zgromadzono olbrzymią ilość materiału faktograficznego. Mimo tego, jak wskazali moderatorzy, nie wszystkie problemy ważne w dziejach Spiszu zostały podjęte, a niektóre tylko zasygnalizowane. W związku z tym postulowano dalszą intensywną publikację źródeł zarówno do dziejów dawniejszych, jak i doby najnowszej (Sroka).

Z treści recenzowanego tomu wynika, że uczyniono ogromny krok naprzód w kierunku stworzenia nowoczesnej wyczerpującej syntezy dziejów Spiszu. Jest to zadaniem Slovensko-Polskiej Pracownej Skupiny pre dejiny Spiša, wyłonionej przez Polsko-Słowacką Komisję Nauk Humanistycznych. Lektura „Ziemi Spiskiej” utwierdza w przekonaniu, że dzieło takie może powstać tylko wspólnym wysiłkiem badaczy z obydwu stron spiskiej granicy.

Krzysztof Baczkowski  
Uniwersytet Jagielloński  
Instytut Historii

Michael Angelo, *The Fourth Crusade: event and context*, Longman, Harlow–New York 2003, s. 281.

Czwarta krucjata była bez wątpienia jednym ze zwrotnych punktów w dziejach, gdyż jej konsekwencje okazały się dalekosiężne nie tylko dla Bizancjum, ale także dla całej Europy. Nie bez powodu cieszy się ona złą sławą, ale i sporym zainteresowaniem badaczy. Swą najnowszą książkę poświęcił jej wybitny badacz dziejów cesarstwa